

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 6 Grudnia v. s. 1832 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— *W i l n o.* —

Dzień 6 t. m., dzień Wysokich Imieniu NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI NIKOŁAJA Igo, z uroczystością naywiększą obchodzony był w mieście naszym. Zrana w Cerkwi *Sgo Duchka* odprawiły się dziękczynne modły, w obecności JW. Rządzącego Gubernią, tudzież Urzędników Wojskowych i Cywilnych, Gubernialnych, Powiatowych i Miasta, a wórzód podniesienia głosów w prośbie o *mnogie lata* dla NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI i całego NAYJAŚNIEJSZEGO DOMU CESARSKIEGO, bicie we dzwony i wystrzały z dział twierdzy, odgłosem swoim napełniły miasto i przestrzeń okolic. We wszystkich Kościołach i różnych wyznań Świątyniach, odprawiły się również dziękczynne modły. Woyska różney broni znajdowały się na paradzie. U JW. Rządzącego Gubernią dla znakomitych Urzędników i Obywateli dany był obiad. Wieczorem miasto całe było oświecone.

Sankt-Petersburg dnia 28 listopada.

Ukazy Rządzącego Senatu. i Departam.

1) 18 b. m. O uznaniu Edwarda Kleiwa-Bely Jenerałym konsulem Hannoverśkim w Petersburgu, a Wilhelma Brandta młodszego Niderlandzkim konsulem w Archangelsku.

2) 19 b. m. Z ogłoszeniem prawidła, iż w razie zawałowania miejsca Marszałka powiatowego, i w niedostatku zastępców lub ich niemożności zajęcia takowego miejsca, gdy przy tém niewięcej nad rok czasu pozostaje do ogólnego gubernii głosowania, obowiązek Marszałka ma być polecony powiatowemu sędziemu; na dłuższy zaś czas należy odbyć głosowanie w powiecie, pod przewodnictwem tegoż sędziego i wybrany urzędnik ma być zatwierdzonym przez Zwierzchnika gubernii. Kto tym sposobem zostanie wybranym, i wybędzie do następnych seymików, nie może już być wybieranym na niższe urzędy.

3) tegoż dnia. Z zaleceniem ścisłego wypełniania prawideł wydanych względem ogłoszeń o przyznanych i zejawnionych aktach.

4) tegoż dnia. (Z ogóln. zgrom. trzech pierwszych Depart.) Z wyjaśnieniem wątpliwości wynikłych w guberniach Zachodnio-nadmorskich (Ostzejskich) przy wykonaniu Ukazu 24 listop. 1821 roku o poborach aktowych i stęplowych.

5) 22 b. m. (z 1 Dep.) O ustanowieniu w tychże guberniach oddzielnych Kommissy do interesów wynikających z Ustawy o włościanach.

6) 63 b. m. (z tegoż Dep.) Z zaleceniem, iżby odtąd, w Królestwie Polskiem, guberniach od Polski wcielonych, i Finlandyi, małżeństwa, w których jedna osoba jest wyznania Grekorossyjskiego, a druga innego jakiegokolwiek, nieinaczej były zawierane, jak za pozwoleniem Eparchialnego Archiereja panującego Kościoła, przez kapłana Greko-rossyjskiego, i za zobowiązaniem się przez osobę innego wyznania, że dzieci wychowane będą w wierze panującej. Na przedstawieniu o tém Najswiętszego Synodu CESARZ Jmć własnoręcznie podpisał raczył: „*Tak ma być koniecznie, i śluby Rossyan, zawarte przez samych tylko katolickich kapłanów, nie będą uważane za ważne, dopóki ich greko-rossyjski kapłan nie pobłogosławi.*”

7) tegoż dnia. (z tegoż Dep.) Z ponownym zaleceniem władzom gubernialnym, iżby we względnie budowlu wykonywanych z dochodów miejscowych, stosowały się do prawideł Naywyżey zatwierdzonych.

8) 24 b. m. (Z tegoż Dep.) O przyjmowaniu na zaręki w dzierżawach trunkowych, i różnych

innych zobowiązaniach ze skarbem murowanych i innych zabudowań w miastach Bessarabskich Izmailu i Reni.

— Do Petersburga przybyli: 25 b. m. z Wilna, obywatel Xawery Pustowski. Wyjechali: 22go do Rygi, Naczelnik artyleryi korpusu gwardyi Jener.-porucznik *Gerstencweig*, i Jenerał-porucznik Baron *Driesen*; do Moskwy, Szambellan Hr. *Bode*.

— Piszą z Irkucka, że w tey gubernii, od 22 do 26 sierpnia, padał śnieg tak wielki, iż na całym pasie okręgów Niżnieudyńskiego i Werchnieudyńskiego pokrył wszystkie zboża, stojące jeszcze na polu, i leżał przez kilka dni. Na szczęście nastąpił deszcz, śnieg roztopił i niebo się wyjaśniło z mrozem. Przez co mieszkańcy odzyskali nadzieję, że przynajmniej nie cały ich zasiew przepadnie.

(T.P.)

Warszawa dnia 10 grudnia.

Dnia 8 t. m. w uroczystość, podług dawnego stylu, S. Jerzego, dawcy zwycięstw, patrona orderu wojskowego, JO. Xiążę Warszawski, Feldmarszałek, mając wielką wstęgę tegoż orderu; przyjmował na pokojach zamkowych Kawalerów tego orderu wszelkich stopni; poczem podoficerowie i żołnierze mający tę ozdobę defilowali na placu zamkowym. Nastąpiło nabożeństwo, a później u Xięcia Jegomości śniadanie i obiad, na których znajdowali się kawalerowie tegoż orderu.

(G.C.)

FRANCYA.

Paryż dnia 29 listopada.

Hr. Appony, Poseł Austryacki, uczynił prośbę pozyce Xięcia Broglie, sby znowu otworzona układy Konferencyi Londyńskiej. Utrzymują, iż przez Xięcia Metternicha ułożony został nowy projekt traktatu, w celu przełożenia takowego Dworom Francyi; Anglii, Belgii i Hollandyi.

Wczoraj osądzono kobietę Louise Bretagne; za należenie do rozruchów 5 i 6 czerwca, na 6-letnie więzienie.

Jenerał Rosseau wyruszył z Bourbon-Vendée we 400 ludzi z okolic do St. Fulgent, ponieważ tam nowy naczelnik szuanów Payne, z bandą kilkudziesięciu ludzi, nowe popełnia bezprawia.

Zapewniają, że P. Bolbrieg, przybyły z lordem Landsdowne do Paryża, uskutecznił swoje poselstwo, względem nowej taryffy. Układ ten ma być izhom przełożony.

Gazeta *Messenger* usiłuje dowieść, że P. Dupin okazał się przychylnym, względem adresu, a to w celu dostąpienia stopnia Prezydenta gabinetu, chociażby teraz podobna zmiana była poniżeniem. Utrzymują tu powszechnie, iż jeżeli P. Dupin zostanie Prezydentem gabinetu, P. Thiers, Broglie i Guizot wystąpić muszą, a na ich miejsce pragnie P. Dupin mieć PP. Bassano, Etienne i Berenger; z dawnych zaś utrzymaliby się PP. Soult, Rigny, Human i Argout. Ten plan zdaje się być widoczny, a nawet sądzą wszyscy, iż przyydzie do skutku.

Dyplomatyczne narady pomiędzy PP. Broglie, Appony i Werther, trwają ciągle; mówią, iż te dotyczą osadzenia Venloo; z początku miały zachodzić znaczne sprzeczki w tey mierze, lecz teraz ma być już wszystko załatwione.

Poruszenia woysk dają się wiedzieć w całej Francyi; przedsięwzięto wszelkie środki, które ostrożność nakazuje.

— *Dnia 30* —

Wczoraj w wieczór o godzinie 8, wprowadzono do Króla wielką Deputacyą Izby Parów, która podała Królowi adres Izby na mowę z tronu, Pro

zydent Izby Parów przeczytał Królowi następujący adres:

„N. Panie! Izba Parów, równie jak cała Francya, wzruszona i oburzona na zamach, zagrożający życiu *W. K. M.*, składa ci, Panie, wznowiony hołd uległości, która niebezpieczeństwem dla *W. K. M.* i całego kraju tylko tym więcej utwierdzoną została. Życie *W. K. M.* równie narażone było, jak i publiczny porządek. Będziesz N. Panie żył, a publiczny porządek odniesie tryumf. Wśród nieprzytomności prawodawczych zgromadzeń, nadwzrężoną została konstytucyjna godność Królewska w Paryżu i na zachodzie przez zbrojnych buntowników; zwyciężyła ona usiłowania republikanów i kontra-rewolucyi, któremi się kraj zarówno brzydzi. Dni 5 i 6 czerwca, okazawszy wszystko, na co się tylko bezrządny fanatyzm niepojednaney zachwatości zdobyć może, udowodniły także swoją niemoc. To przesilenie pokazało prawdziwą siłę rządu, tej tarczy publicznego bezpieczeństwa, którego upadek spowodował był także upadek całego towarzyskiego porządku. Sprężyste zniweczenie takich zamachów, było obowiązkiem, o którym prawdziwi przyjaciele prawnej monarchii nie mogli wcale wątpić. Ztąd pochodziła, N. Panie, ta potężna jednomysłność ludności paryskiej, która swemi życzeniami, obywatelską odwagę wojska liniowego i nieustraszone usiłowania gwardyi narodowej, tego nieustannego wojska swobód i tronu, wspierała. *W. K. M.* okazał się, jak broni Król swojej Korony, gdy się łączy z obrońcami konstytucyi.— Nagła przytomność *W. K. M.*, głośniei okrzykami powitana, przyspieszyła koniec straszliwego zaburzenia porządku, i przywróciła, nawet przed odniesionym tryumfem, prawa nad buntem, bezpieczeństwo w Paryżu. Okropne zaburzenia, które zachodnie departamenta krwią splamiły, ustępowały wolniei wpływowi siły zbrojney. Ztém wszystkiem jest rzeczą niezawodną, że bunt, stanowczo od massy całej ludności nieprzyjęty, wszędzie został pokonany, gdzie się walczyć odważył.— Zrodził on zbrodnie, które jednak nie mogły wznowiać wojny domowej, którey te okolice tak często i okropnie doznały.— Nadaremnie pokładali nadzieję twórcy tych i podobnych niepokojów, w samém ztém, które krajowi zadali, ugruntowania kontra-rewolucyi, którą nowy interes Francyi, duch narodu, ścisła zgodność władz krajowych, ich przysięga, jakoteż nasza, niepodobną czynią.

„Rewolucya, niezwłocznie zakończoną została, utwierdza się ona przez wszystko, co doprowadzając do publicznego porządku, niedawno nastąpionemu stanowczemu wypadkowi postużyć może do zniweczenia omamień stronnictw. Tymczasem jest ona niezwykłą przez siebie samą, i potężny siłą z wszelkimi losami oyczyzny. N. Panie! Na przeciwnych punktach, wewnątrz państwa i w Wandei przez buntownicze przedsięwzięcia, zagrożony rząd *W. K. M.*, uzbroił się całą siłą, jaką mu prawodawstwo podawało i którey życzenie obrońców porządku z naleganiem wymagało. Widzieliśmy władzę, starającą się początkowie dogadzać tylko publicznemu porządkowi, zatrzymującą się na nierozstrzygnięney granicy prawa. Z uwagą roztrząsać będziemy pytania, jakiego stan prawodawstwa względem tego ważnego przedmiotu mógł nastąpić, oraz, jeżeli potrzeba będzie, dochodzić, jakie prawne zmiany mogłyby zabezpieczyć tron, zasadnicze podstawy konstytucyi i swobody wszystkich. Sprawiedliwość i umiarkowanie jest charakterem, który

nasza rewolucya zachować musi, chcąc sobie samey pozostać wierną, i swoją prawdziwą władzę wykonywać. Systemat rządu, z tego szlachetnego względu wypływający, znajdzie u nas zawsze to samo współdziałanie, a nasz żal, łączy się z o wym *W. K. M.*, w zamiarze uczczenia pamiątki męża, który, niestety, w nader krótkim zawodzie rządzenia, z tak wielkim mężstwem ugruntował zasady, których użycie odtąd stało się łatwiejszém. Już dostrzegamy wszędzie wpływ prawdziwie narodowej polityki. Zgodność władz krajowych utwierdzi zupełnie publiczne zaufanie, przez które jedynie, handel i przemysł utrzymać się może.

„Kraj, uwolniony od klęsk zaraźliwej choroby, która przeciągnęła po całej Europie, powinien Opatrzności podziękować, za obfite żniwa, któremi pobłogostawiła nasze niwy.

„N. Panie! Donosisz nam Wasza Królewska Mość o codziennie odbieranych nowych zapewnieniach pokoju od mocarstw Europy. Francya, ufna w swoje instytucye, życzy sobie zachowania pełnego chwały pokoju; równie nie szczędziłaby żadney ofiary, i opierałaby się każdemu niebezpieczeństwu, gdyby potrzebna a sprawiedliwa nastąpiła wojna. Ważny układ, jeszcze mocniej łączący Francją z *W. Brytanią*, nadający oraz rękomyię powszechnego pokoju, jest przepowiednią szczęśliwej przyszłości dla obudwóch narodów. Jego czynne współdziałanie oddała każdą bezpośrednią przyczynę, która mogła niepokoić Europę. Jeżeli traktat z 15 listopada, zawarty między 5cią wielkimi Mocarstwami, tylko mocą oręża będzie mógł być wykonany, nie zmieni przeto nic ta przewidziana wprzód wojskowa wyprawa, zabezpieczająca wykonanie traktatu.— Francya pogląda z upodobaniem na swoje flotty, zgromadzone przy ujściu Skaldy, oraz na swoje młode, lecz waleczne wojsko, pod murami Antwerpii. Pomieszczenie w tych hufcach synów *W. K. Mości*, godnie oznaczonem zostało. Węzeł, łączący Króla Belgów z *W. K. M.*, jest nowym zakładem dla obudwóch ludów.— Z najwyższém interesowaniem odbierze Izba ten akt, który taki węzeł uświęca, i który potężony jest z liczną rodziną, otaczającą tron Francyi.

„Oczekiwać będziemy udzielenia nam różnych traktatów, o których nam *W. K. M.* namienites Francya, chętnie odnawiając dawne związki przyjaźni z krajami Zjednoczonych Stanów Ameryki, pragnie, aby słuszny układ zobopólne reklamacye zakończył.

„Traktat, powołujący Xięcia Ottona Bawarskiego na tron Grecyi, zastępuje na całą uwagę Izby; pragnie ona, aby sprzyjająca rękomyia zabezpieczyła pokój, i trwałość tego nowego państwa, do ugruntowania którego, bezinteresowne usiłowania naszej oyczyzny tak wiele się przyłożyły.

„Potrzebne prawa do uzupełnienia ustawy, są w oczach naszych wielce ważne i niezbędne. Gdy się naradzamy nad ważnemi pytaniami względem odpowiedzialności ministrów, organizacyi departamentowej i municypalney, względem publicznego oświecenia, względem stosunków zależności officerów, zwrócimy niemniej uwagę na inne prawa, któreby mądrze utożone, przemysł krajowy i bogactwa podnieść mogły.

„Zarówno z Waszą Królewską Mością głęboko ubolewamy, iż nie można jeszcze ulżyć krajowi nadzwyczajnych ciężarów, które wypadki spowodowały; lecz pocieszamy się nadzieją, że wkrótce nastąpi polepszenie stanu rzeczy, który,

chciał go mężnie znosimy, przecież za nadto jest uciążliwym. Publiczne dobro było celem pokoju, będzie ono nagrodą tegoż.

„Podnoszenie się kredytu, stosunki i wzrost bogactwa, rokują nam lepszą przyszłość. Ubiegamy się utrzymywać wszystkimi siłami prawego i umiarkowanego ducha, oraz usiłujemy zagładzić ślady niepokoju i zaburzeń, które były zawsze skutkami najszcześniejszych rewolucyj. Oby każdy dzień, udzielający przywróceniu porządkowi nowej siły, zwiększał przekonanie o jego trwałości. Dajmy światu godny pamięci przykład wielkiego politycznego przekształcenia, które mądrością ducha narodowego w granicach prawa i potrzeb utrzymane, bez zawieszenia swobód, bez krwawego odwetu i bez wewnętrznych wojen, całkiem się uzupełnia. Ta sława, równie Waszej Królewskiej Mości przynależna, jest wielką, ponieważ jest wcale nową w historii świata, i zasadza się na szczęściu ludu, który W. K. Mości powierzył swe losy.”

Król odpowiedział na ten adres, jak następuje: „Mości Panowie Parowie! Odbieram z prawdziwym ukontentowaniem adres, który mi W. Panowie wręczacie; widzę z zadowoleniem, że wynurzany w nim sposób myślenia, zgadza się zupełnie z moim. Rozrzucony byłem do żywego, że W. Panowie, dowiedziawszy się o zamachu, który szczęśliwie przeminął, z własnego popędu, zgromadziliście się koło mnie; korzystam z dzisiejszej sposobności, aby jeszcze raz dać W. Panom poznać moją wdzięczność. — Cieszę się, iż W. Panowie rozpoczynacie na nowo prace prawodawcze; spodziewam się, iż ciągle zajmować się będziecie z ową patriotyczną gorliwością i ową mądrą wytrwałością, jakiej Izba Parów już tylkrotnie dawała dowody, a Francja takowe w wysokim stopniu ocenić umiała. Zgodność panująca pomiędzy różnymi władzami krajowemi, obiecuje nam zaspokajające rezultaty; wiecie W. Panowie, że takowa ciągle była przedmiotem mych życzeń, i celem moich usiłowań; dziękuję W. Panom za staranie, jakiegoście czynili dla wspierania usiłowań moich?” (G.C.)

— Gazety paryżkie mnóstwo ogłosiły listów, których autorowie ofiarują się na doradców, albowiem na obronców Xięźnie Berry. Umieściliśmy już takie listy P. Chateaubriand (K. L. N. 141); teraz umieszczony P. Janvier, adwokata w Angers:

„Mości Xięźno.

„W. K. W. zostałeś poymaną, a jak niektórzy utrzymują, że masz uleść sądowi.

„Zamyśl ten ohydny zapewne nie przyjdzie do skutku; pragnę tego z zapałem i spodziewam się dla sławy Francji i ostatniej jej rewolucji.

„Pierwsza, skazując na śmierć cnotliwego Ludwika XV. uroczyste była okrutną, a poświęcając Królowę, dopuściła się srogości nikczemnej. Stracenie znamienitej córki Maryi Teresy, pozostanie w dziejach, jako haniebne morderstwo: jej sędziowie, pewny jestem, uchodzą będą za znieważonych, w obliczu nawet królobójców!

„Będę bolał nad moim krajem, jeżeli żywe namiętności, których się wpływ panujący okazuje, przymuszają władzę zhańbić się i poniżyć aż do parodji krwawej.

„Wtenczas, Mości Xięźno, komukolwiek nie zhywa na swém i jakimś talencie, za obługę poczyta sobie stanąć w obronie W. K. W. Już wymieniają pod tym względem imiona, obok których zapisując swoje, tak mało rozgłosne, poczuwam się do lekkomyślności.

„W. K. W. wybor zapewne padnie, na jednego ze statecznych sług jej dynastji, przez co świetnie nadgrodzona zostanie długa jego i

wytrwała wierność. Wyznam przed W. K. W., iż do niczego nie mogę się odwołać, co by mi je dnać mogło prawo do tak znakomitej łaski. Powiniennem się udawać przed W. K. W. za takiego, jakim jestem rzetelnie. Restauracya podobała mi się tylko warunkowie, to jest, jako wypadek do pokoju i cywilizacyi prowadzący; nigdy wyznawcy czystego legitymizmu, nie liczyli mię pomiędzy swoimi wielbicielami.

„Ośmielę się powiedzieć W. K. W., iż nie wierzę w prawa bezwzględne jej syna, których przypuścić nie można; ale upatruję górnosc w przywiązaniu, które do nich W. K. Wysokość okazujesz, górnosc w pełnem niebezpieczeństwie kuszeniu się o ich odzyskanie.

„Od sześciu blisko miesięcy, lękając się W. K. W. powodzeń, poklaskują jej usiłowaniam; wszystkie moje życzenia i śluby, przeciwko sprawie W. K. W., ale za jej osobą były. Mój liberalizm bił czołem z podziwienia, przed W. K. W. mężstwem niewieściem i przed poświęceniem się macierzyńskiem.

„Jeżeliby więc głos mój, prawdziwie liberalny, mógł się z pożytkiem przymieszać do W. K. W. obrony, głos ten należy ci się Xięźno; wśród jakichkolwiek bądź okoliczności, nie zbędzie mu na energii. Potrafi on podnieść się w obronie Twojej, Pani, jak przystało, na upominanie się o prawa, nie obwinionej, lecz uwigzionej, która żadnego trybunału nie uznaje.

„Nie pochlebiam sobie, ażeby mi pozwolono tyle zaszczytu, ale pysznić się będę przez całe życie pamiątką, że się o niego ubiegał.

„Nie tylko uwielbiać będę w W. K. W. urok głów ukoronowanych, ale rozstawię to, co ma wyższą świętość nad nędzę polityki, bohaterstwo uczuć i woli.

Jestem i t. d.

Eugeniusz Janvier
Adwokat w Angers. (J.d.S.P.)

ANGLIA.

London d. 29 listopada.

Gazeta *Globe* donosi: „Przez kupiecki okręt „Nume” który przywiózł z Oporto listy z dnia 18 t. m., potwierdzają się zupełne wiadomości o odniesionem dnia 17 t. m. zwycięztwie wojska Don Pedra nad wojskiem Miguelistów.”

Lord Brougham zajmuje się teraz bardzo gorliwie, planem do reformy kościelnej; gazety ministerjalne uważają go za najzdolniejszego męża do tego przedsięwzięcia, ponieważ on, chociaż jest wigiem, a nawet w oczach torysów radykalistą, przecież swoje reformy naprzódzwy potrafi przeprowadzić i z mniejszą opozycją, niżeli każdy inny członek gabinetu.

Z Nowego-Jorku nadeszły tu wiadomości do 9 t. m., które donoszą o wielkiem podobieństwie, iż generał Jackson obrany będzie nanowo prezydentem. W prowincjach Nowego-Jorku i Pensylwanji wypadły wybory dla niego bardzo przychylnie, a stronnicy jego gorliwie się tém zajmują.

(G.C.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Antwerpia d. 30 listopada.

Pozycye naprzeciw cytadeli, również jak będące w środku miasta, osadzone zostały dziś rano przez wojska francuzkie.

Wczoraj wieczorem zaczęto prace na stronie ku cytadeli: 12,600 ludzi przez całą noc pracowało; karabiniery i woltżery tworzą przednią straż, aby przy zrobionej wycieczce odpedzić nieprzyjaciela, gdy tymczasem inne kompanie otworzeniem podkopów się zajmują. Mimo niepogody z niezmordowaną gorliwością pracowali oficerowie i szeregowi. Robotnicy z bronią na plecach, nosili faszyny i kosze szanćowe wśród śpiewów. Dziś rano o 9 godzinie był przekop 3 stopy głębokim, lecz narzucona ziemia już poniekąd zasłania robotników, co bez przeszkody do skutku przyprowadzono. W południe po przybyciu zaprzeczającej odpowiedzi, cytadela rozpoczęła ogień kartaczowy przeciw nam. Chociaż mogą nas razić, jednak główna rzecz ukończona, a teraz działa w bateriach ustawiamy.

Brygada Xięcia Orleanu otworzyła przykopy; Xiążę nie opuścił jej ani na chwilę.

Nakoniec, pierwsze wystrzały holenderskie, uprzykrzyły nieznośny stan niepewności. Dwóch francuzkich żołnierzy niebezpiecznie raniono, a jeden oficer inżynierów poległ.

W tej chwili rozeszła się wiadomość: że generał Chassé nagle zachorował.

Haga dnia 2 grudnia.

Wezwanie marszałka Gérard do generała Chassé: Główna kwatera 30 listopada 1832.

„Mości panie generale! Na czele armii francuzkiej przybyłem z polecenia pod mury cytadeli antwerpskiej, w celu wykonania traktatu z 15 listopada, który Królowi Belgów zapewnia posiadanie tego warownego miejsca, jako też zamków obronnych na obydwóch brzegach Skaldy; mam nadzieję, znaleźć Waspana skłonny do uznania słuszności tego wezwania. Gdyby się inaczej stać miało, więc oświadczam, iż jestem umocowany do użycia wszelkich w ręku moich będących środków, aby zająć cytadelę w posiadłość. — Operacye oblężenia kierowane będą przeciwko zewnętrznym obwarowaniom cytadeli; a chociaż słabe fortyfikacye ze strony miasta, oraz zastona przez domy miejskie, wielkie obiecuje mi korzyści do ataku, nie będę jednak z nich użytkował; mam przeciwieństwo prawo spodziewać się, iż waspan, panie generale, stosownie do praw wojennych i ciągle zachowywanych zwyczajów, zechcesz się wstrzymać od wszelkich kroków nieprzyjacielskich przeciwko miastu. Kazalem wprawdzie część tegoż osadzić, lecz jedynie dla tego, aby wszystkiemu zapobiedz, coby mogło takowe wystawić na strzały artylerji waspana. Bombardowanie miasta, byłoby czynem bezużytecznym barbarzyństwa, i nieszczyścieniem dla handlu wszystkich narodów. — Gdybyś waspan, pomimo tych uwag, kazal strzelać na miasto, w takim razie Francya i Anglija żądać będą wynagrodzenia szkody, jakaby przez ogień z cytadeli, równie jak z zamków i z okrętów wojennych działała została. Łatwo waspan możesz przewidzieć, iż zostałbyś osobiście odpowiedzialnym, za nadwzięcie praw i obyczajów, szanowanych przez wszystkie oświecone narody, oraz za rządzone przez to kłeski. Oczekuję waspana odpowiedzi, i tuszę sobie, iż chętnie zechcesz przystąpić do niezwłocznego układu; względem oddania cytadeli antwerpskiej i należących do niej zamków. — Proszę waspana, mości generale, przyjąć zapewnienie mego szacunku. Marszałek, naczelny wódz armii francuzkiej, hrabia Gérard.“

Odpowiedź generała Chassé: Cytadela Antwerpska 30 listopada 1832.

Panie marszałku! Odpowiadając na odebrane właśnie wezwanie waspana, uwiadomiam go, iż cytadeli antwerpskiej nie oddam przedzedy, dopóki mi nie zabraknie wszelkich środków obrony, jakie się znajdują w mojej mocy. — Miasto Antwerpię będę tak długo uważał za neutralne, dopóki nie będą użyte fortyfikacye miasta i należące do tegoż szanse do działania i strzelania przeciwko cytadeli i przeciw Tete de Flandres, tudzież na zamki Burght, Zwyndrecht i A-struweel, i na stojącą na Skaldzie przed Antwerpią flotę. Rozumie się samo przez się, iż wolny związek z Holandją na Skaldzie, jaki dotąd istniał, przerwany nie będzie. — Dowiaduję się z podziwieniem, iż właśnie w chwili, gdy JW. pan rozpoczynasz układy, przez zaczęte roboty pod ogniem naszych dział, rozpoczęto kroki nieprzyjacielskie; z tego względu mam honor zawiadomić, iż, jeżeli do południa roboty koło tych fortyfikacyi nie będą wstrzymane, będę zmuszony takowe działania siłą odeprzeć. Przyymij waspan, mości marszałku, zapewnienie wysokiego poważania. Generał piechoty, baron Chassé.

— Dnia 4 —

Po udzielonej odpowiedzi generała Chassé na wezwanie marszałka Gérard, nastąpił ze strony ostatniego powtórny list:

Do pana generała-porucznika Chassé, komendanta cytadeli antwerpskiej. — Główna kwatera Borgerhout 30 listopada 1832.

Mości panie generale! Pierwszemi krokami nieprzyjacielskimi są wystrzały działowe, które waspan w tej właśnie chwili, gdy od niego list odbieram, przeciw mojemu wojsku wymierzylesz. — Przekopanie grobel koło Lifkenshoek w dniach 21 i 25 t. m., oraz wystrzał działowy na jednego oficera belgijskiego dnia 21 t. m., mogą daleko prędzedy być uważane za przerwanie zawieszenia broni, niżeli roboty, które na osadzonej przez moje wojska ziemi rozpoczął kazalem. Wprzód, niżbym rozpoczął strzelanie, chciałem Waspanu podać sposób, ochronienia od okropności wojny miasta i jego mieszkańców, a z tego względu chciałem się zrzec korzyści, jakie mi nadarza atak od strony domów, i ograniczyć się na otwarte strony fortyfikacyi, do których niezbędnie należy luneta Montabello, jakoteż wszystko, co nie tworzy właściwej części murów otaczających. Mógłbym się w tej mierze odwołać do oblężenia z r. 1746 i 1792, gdzie miasto, według obustronnej umowy, za neutralne uważane zostało, a przeciwieństwo niebronno było oblegającym, rozciągać swoich robót na zewnętrzne fortyfikacye. Jeżelibyś Waspan korzystał z mojej strony z podobnego prawa, miał używać za pretekst do strzelania na miasto, w takim razie będę się widział upoważnionym, atakować cytadelę z której bądź strony, a wiadomo Waspanu, jaka niedogodność dla obrony Waspana wyniknąć może. Jeżeli dla oszczędzenia miasta, zezwoliłem na to, aby wewnętrznych baterji nie używano do strzelania na Tete-de-Flandres, nie wypluwa ztąd, że Waspanu zostawiono wolną żeglugę na Skaldzie: gdyż toby z mojej strony tyle znaczyło, co oblegać a nie zamknąć. — Zuwolony zatem jestem powtórnie upraszać Waspana, abys dla własnego honoru i względu ludzkości, przyjąć chciał propozycyę, które miasto Antwerpię za punkt neutralny między mną i Waspanem stanowią, oraz przypomnieć mu, iż cała odpowiedzialność waspanu osobiście przyznana będzie. — Przyymij Waspan etc., hr. Gérard.“

Generał Chassé dał następującą odpowiedź: Cytadela Antwerpska 30 listopada.

„Mości panie marszałku! Odpowiadając na drugi list JW. Pana, mam zaszczyt donieść, iż właśnie, gdy mi z jego strony czyniono propozycyę, aby cytadeli nie atakowano od strony miasta, wojska JW. Pana już robiły przygotowania do uderzenia na cytadelę, które zmuszony bytem zwalczyć; ze strony JW. Pana, mości marszałku, rozpoczęto więc kroki nieprzyjacielskie. Zresztą niepodobna używać fortyfikacyi miasta, wraz z oddzielonemi zamkami i wałami warownemi, bez wciągnięcia oraz do walki miasta; dla tego uwiadomiam JW. Pana, iż pierwszy wystrzał działowy z jednego z tych miejsc, upoważni mnie, do uważania miasta za stanowisko przeciwko mnie nieprzyjacielskie, co takowe wystawić może zupełney kłesce, której smutne skutki osobiście JW. Panu przyznane być muszą. Niezaprzeczoną jest rzeczą, że wyżey wspomniane fortyfikacye do obrony miasta, nie zaś do atakowania cytadeli działałane były; za takowe uznawano je zawsze ze strony wojskowych władz Antwerpii. — Wolny związek z Holandją przez Skaldę, który zawsze istniał, jest tak słusznym żądaniem, iż od tego wcale odstąpić nie mogę, i nie widzę nawet, dla czego byte związki miały być przeszkodą w operacyach oblężenia. — Z tych więc propozycyich latwo się JW. pan możesz przekonać, iż się chcę przychylić do oszczędzenia miasta, co też moje dwóletnie postępowanie, pomimo powtarzanej zaczepki, tak ze strony mieszkańców, równie jak ze strony władz wojskowych, dostatecznie udowodniło. Przyymij JW. Pan etc. Generał piechoty, baron Chassé.“

(G.C.)

Wilno dnia 9 Grudnia o. s. 1832 roku.

1 Od Intendenoyi Armii działającej, niniejszém ogłasza się, iż na dostawę prowiantu do magazynow.

Wołyńskiej Gubernii:

	Mąki.	Krup.
	Czwartki.	
Kowelskiego —	6,210	249
Lubomlskiego —	5,026	472
Stefańskiego —	7,535	706
Końkowskiego —	5,006	469
Rowieńskiego —	403	—
Dubińskiego —	1,271	77
Koreckiego —	524	50
W ogóle	25,975	2,023

Grodzieńskiej Gubernii.

Grodzieńskiego —	413	123
Wołkowyskiego —	3,653	215
W ogóle —	4,071	338

będą się odbywały w Wołyńskiej i Grodzieńskiej Izbach Skarbowych: 29go grudnia terażniejszego roku targi, i ostateczny przetarg 3 stycznia 1833go roku. Na te terminy wzywają się życzący do targow z prawnemi ewikoyami do trzeciej części podradowej summy; bez ewikoyi zaś nikt do targow dopuszczonym nie będzie. Dostawa ta odbywać się będzie dla zaopatrzenia woysk Armii działającej na potrzebę od 1go stycznia po 6 października 1833 roku, i żąda się nie natychmiast, ale na terminy, z początku, gdzie potrzeba dwómiesięcznemi, a później miesięcznemi proporcjami. — Życzącym będzie wydane, po zawarciu kontraktow zgóry trzecia, a nawet półowieczna część summy, pod szczególne ewikoye rubel za rubel. Szczegółowe kondycye, na ośnowie których będą się odbywały, tak targi, jako i same dostawy, życzący mogą widzieć w Wołyńskiej i Grodzieńskiej Skarbowych Izbach.

Pełniący obowiązek Jenerał-Prowiantmeystra Armii Żenet.

6 klasy Bułatow.

7 klasy Bielioki.

Sekretarz Bielajew.

(1494)

1 Od Wileńskiej Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż zgubiony przez cudzoziemca Żenetta pasport, wydany przez byłego P. Cywilnego Gubernatora Rzeczywistego Radcę Stanu Obrezkowa 31go sierpnia 1831go roku, za Nrem 17,851, uważać się powinien za nie nieznaający, i jeśli u kogokolwiek okaże się, należy odebrać i dostawić, do mieyscowey Policyi Ziemskiej, dla postąpienia podług ustaw. — Grudnia 2 dnia 1832 roku.

Assessor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Naczelnik Stołu Jan Mickiewicz. (1500)

1 Od Wileńskiej Skarbowey Izby ogłasza się, iż w przedmiocie wyłączenia liczącej się na Graffach Lotrekach edukaoynego funduszu niedoimki procentowey i penney, przeznaczone są w tej Izbie publicznie targi w mie-

siacu Lutym następującego 1833 roku, pierwszy targ 9go, a przetarg 12go dnia, na przedaż majątkow tych Lotrekow Szakinowa i Martyniszek Wileńskiej Gubernii, w Szawelskim Powiecie położonych, które zawierają w sobie podług ostatniej rewizyi męskiej płci dusz 679, miasteczko 1, folwarkow 2, wsi i zaściankow 22, wszelkiego gatunku dymow 88, roczney intraty w 1830 roku pokazano z obu majątkow 4,405 rubli 40 kop. srebr., a ocenione takowe majątki 89,343 rubli 21 $\frac{1}{2}$ kop. srebrem; a zatem życzący mieć udział w takowych targach, zechcą przybydź sami lub przysłać plenipotentow do tej Izby na naznaczone terminy z prawnemi ewikoyami. Grudnia 5go dnia 1832 roku.

Sowietnik Kryłow.

Sekretarz Jan Abramowicz.

(1493)

1 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie wzięty terażniejszego 1832 roku, za nieokazanie na piśmie świadectwa człowiek *Fiedor Szyłakow*, który się powiadał rodakiem Kostromskiej Gubernii, Barnawieńskiego Powiatu, wsi Tiekuna, z włościan obywatelki Hrabini Liwen; Przymiotów następujących: wzrostu małego, włosów na głowie i brwiach ciemno-rusych, wąsy i brodę zapuścił, na których włosy takiegoż koloru z rusowatością, oczy błękitne, nos ciężki, długi, twarzy chuderlawey, okrągłej, czystey, lat od urodzenia 38.

Assessor Holakin.

Sekretarz Dżumiński.

(1489)

1 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie wzięci dwaj ludzie terażniejszego 1832go roku, za nieokazanie na piśmie świadectw *Jan i Marcin Tryfona synowie Czernieńkowy*, którzy się powiadali rodakami Kijowskiej Gubernii, Hamańskiego Powiatu, wsi Uradowki, z włościan obywatela Andrzejewskiego; Przymiotów następujących: Jan wzrostu 2 arszyny 6 wierszkow, twarzy okrągłej, czystey, włosów na głowie i brodzie siwych, wąsow światło-rusych, oczu szarych, nosa i gęby miernych; a Marcin wzrostu 2 arszyny 5 wierszkow, twarzy czystey, smuglawey, podługowatey, włosów na głowie i brodzie ciemno-rusych, oczu światło-szarych, nosa i gęby miernych, oczu szarych, szczególnych, przymiotów nie ma; mówią oba po małorossyysku, lat od urodzenia pierwszy Jan 66, a drugi Marcin 54.

Sowietnik Tarańczuk.

Sekretarz Dżumiński.

(1488)

1 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie wzięty terażniejszego 1832go roku, za nieokazanie na piśmie świadectwa człowiek *Jakim Andrejew syn Siczenko*, który się powiadał rodakiem Kijowskiej Gubernii, Zwienigrodzkiego Powiatu, z włościan, obywatela *Haczewskiego*; Przymiotów następujących:

wzrostu 2 arsz. 5 $\frac{1}{2}$ wierszkow, twarzy smuglawey, włosow na głowie światło-rusych, brodę goli, lat od urodzenia 19.

Sowietnik Tarańczuk.

Sekretarz Dżumiński. (1487)

1 Od Borysowskiego Ziemskiego Sądu ogłasza się, iż w Borysowskim Powiecie wzięty *Jan Matwiejew Pliskacz*, który się powiadał rodem Grodzieńskiej Gubernii, Wołkowyskiego Powiatu, duchownego majątku, ze wsi Leśnikow, włościaninem, mający od urodzenia lat 53; — Przymiotów następujących: wzrostu wielkiego, twarzy białey, włosow na głowie, brodzie i wąsach ryżowatych, oczu szarych, na lewey ręce przy samych kostkach w górze od rany ma wielki znak, i takowyż na lewey nodze; który to człowiek utrzymuje się w Borysowskim tajemnym zamku, i przeznaczono uczynić stosownie do jego opowiadania sprawkę, o czém pisano do Grodzieńskiej Gubernii do Wołkowyskiego Ziemskiego Sądu — Października 26 dnia 1852 roku.

Assessor Xiąże Puzyna.

Sekretarz Sepacki. (1486)

1 Od Bobruyskiego Ziemskiego Sądu ogłasza się, iż w Bobruyskim Powiecie wzięty człowiek *Iwan Andrejew*, który się powiadał rodem Kaluzkiej Gubernii Mieszczewskiego Powiatu, wsi Chrołowskiej, obywatela Rtyszczewa, włościanin, mający od urodzenia lat 55, i następujące przymioty: wzrostu 2 ar. 5 wiersz., włosow na głowie i brwiach rusych, brodę goli, twarzy czystey, nosa i gęby mierznych, oczu szarych, podbródek okrągły, że pomieniony człowiek utrzymuje się w Bobruyskiej turmie i postanowiono uczynić stosownie do jego opowiadania sprawkę; o czém postanowiono do Mieszczewskiego Ziemskiego Sądu komunikacją. — Listopada 4 dnia 1852 roku.

Assessor Demidow.

Sekretarz Józef Mąkiewicz. (1452)

1 Od Bobruyskiego Ziemskiego Sądu ogłasza się, iż w tutejszym Powiecie wzięty człowiek *Stefan Wasiljew*, który się kłamliwie mianował kapłańskim synem *Stefanem Leona* synem *Sadkowskim*, który się powiadał nazwiska i miejsca urodzenia niepamiętającym, mający od urodzenia lat 26, i następujące przymioty: wzrostu 2 arszyny 4 wierszki, twarzy okrągłej, czystey, nosa miernego, oczu błękitnych, z których prawe niskie, że ten człowiek teraz utrzymuje się w tutejszym miejskim ostrogu — Września 25 dnia 1852 roku.

Assessor Demidow.

Sekretarz Józef Mąkiewicz. (1495)

1 Mińskiej Gubernii od Słuckiego Ziemskiego Sądu ogłasza się, iż w Słuckim Powiecie, wzięty człowiek *Onufry* oyczeństwa, i nazwiska niepamiętający, który się powiadał rodakiem Żytomirskiej Gubernii i Powiatu, włościaninem wsi czyli chutora *Pawłowki*, *Jenerała Kondrackiego*, ma od urodzenia, lat 22, i następujące przymioty: twarzy okrągłej, czystey, włosow na głowie i wąsach światło-rusych, oczu błękitnych, wzrostu 2 arszyny 6 wierszkow, mówi językiem małorossyyskim,

szczególnych przymiotów nie ma, że ten człowiek znajduje się pod strażą w Słuckiej mieyskiej turmie, i postanowiono uczynić stosownie do jego opowiadania sprawkę, i pisano do Żytomirskiego Ziemskiego Sądu. — Października 30 dnia 1852 roku.

Assessor J. Mogilnicki.

Sekretarz Brodowski. (1485)

1 Mińskiej Gubernii od Słuckiego Ziemskiego Sądu ogłasza się, iż w Słuckim Powiecie wzięty człowiek *Afanas Piotra syn Sajnukow*, który się powiadał rodem Moskiewskiej Gubernii z Miasta Moskwy, ekonomicznym włościaninem, mający od urodzenia lat 50, i następujące przymioty: twarzy okrągłej, czystey, koło brody z prawey strony ma lenki znak od wrzodu, włosow na głowie i brodzie światło-rusych, wzrostu 2 arszyny 3 wierszki, mówi po rusku czysto, innych przymiotów nie ma, ten zaś człowiek powiadał, że rezolucją Moskiewskiej Kryminalney Izby, oyciec jego *Piotr*, matka *Irena* i brat także *Piotr*, przed rocią laty odesłani do Syberyi na osiedlenie, z którymi i on *Afanasi* dobrowolnie wyszedł i był w *Tobolskiej Gubernii Iszynskiego Powiatu*, we wsi *Markowie*, gdzie oyciec jego i żona pomarli; a on przed 2 laty z tamąd odesłany na dawniejsze pomieszkanie, ale na drodze zgubiwszy bilet, wahał się po różnych mieyscach; a zatem ten człowiek utrzymuje się w Słuckiej mieyskiej turmie, i postanowiono uczynić stosownie do takowego jego opowiadania sprawkę komunikowano do Iszynskiego Ziemskiego Sądu. — Października 30go dnia 1852 roku.

Sekretarz Brodowski.

(1484)

1 W domie *Franciszkańskim* na *Trockiej Ulicy* pod *Nr-em 392*, u niżej podpisanego znajduje się do przedania za pomierną cenę *K o o z z Foderdekem*, wygodny, wcale mało nżywany — Życzący ony kupić, może widzieć takowy *Kocz* w każdym czasie. — Xbra 1852 roku.

Kolleski Regestrator *Jakób Kaciukiewicz*.

Полицмейстеръ Ожиговъ. (1832)

2 Od Pożyczkowego Banku Państwa niemiejszém ranowo się obwieszcza, iż gdy w nim na osnowie *NAYWYŻSZEGO JEGO CESARSKIEY MOSCI Manifestu*, w dniu 19 grudnia 1810 roku nastalego, lokacye w hrzęzający monecie nieprzyjmują się, przeto, iżby wszystkie *Skarbowe mieysca* i szczególne osoby *kapitałow*, w złotey i srebrney monecie zawartych, do tego Banku dla obrótu nie przysyłałi; jeżeli zaś bez względu na to będą odkogokolwiek przysłane, wtedy Bank będzie wymieniał monetę na assygnacye podług kursu będącego w *Sankt-Petersburgu*, i potem przyymować te ostatnie na obrót.

Rządca Kancellaryi *Jakub Fedorow*. (1481)

2 Z powodu nie akurattości tenitora *Starodworzeckiej pocztowej stacyi*, na oddanie oney do ukończenia terażniejszego trzeblecia to jest: do 1 lipca następującego 1853 roku w *dzierżawę*, naznaczona w *Izbie Skarbowey Gubernii Litewako-Grodzieńskiej publiczna li*

cytacya dnia 19 terażniejszego miesiąca grudnia. żądający więc wziąć pomienioną pocztową stacyą w dzierżawę, raczą przybyć w oznaczonym terminie do Izby Skarbowey z prawną kaucyą. Roku 1832 miesiąca grudnia 2 dnia.

Sowietnik Wincenty Styczyński.
W czynności Sekretarza W. Staniewicz.

3 Od Wileńskiej Izby Skarbowey niniejszém ogłasza się, iż w niey będzie się oddawał w arendę murowany dwó-piętrowy dóm, położony w M. Wilnie przy Sto-Kazimierskim kościele, dla czego i zechcą życzący przybydź do tey Izby na terminy 12go i 13go dnia teraż. mca. — Dnia 3 grudnia 1832 roku.

Sowietnik Kryłow.
Pomocnik Stołu Tomasz Zdzitowiecki.
Pełniący obowiązek Żurnalisty Czaplński.
(1467)

2 Od Wileńskiej Izby Skarbowey ogłasza się, iż wyrażone w przyłączoney wiadomości majątki i folwarki, które postąpiły w wiedzę tey Izby, na dobroczynne zakłady i dla założenia szkół parafialnych, w miarę przywiedzenia do istotney wiadomości dochodów, na mocy przedpisania P. Miuistra Finansów z dnia 10 przeszłego Sierpnia za Nrem 2,527, będą się oddawały w 12sto-letnią arendowną dzierżawę, dla czego też zechcą życzący przybydź na terminy 10 i 13 dnia następującego miesiąca stycznia z prawnemi ewikycyami. Grudnia 5 dnia 1832 roku.

Sowietnik Kryłow.
Stoła Pomocnik Tomasz Zdzitowiecki.
Pełniący obowiązek Żurnalisty Czaplński.

WIADOMOŚĆ

o majątkach i folwarkach, które postąpiły w wiedzę Wileńskiej Izby Skarbowey na dobroczynne zaprowadzenia i na założenie szkół parafialnych, które w miarę przywiedzenia do istotney wiadomości dochodów, oddają się na mocy przedpisania P. Miuistra Finansów z dnia 10 przeszłego sierpnia za Nrem 2,527, w 12sto-letnią arendowną dzierżawę.

N.	Liczba dusz.	Wolnych.	
		Inwentar- zowych.	
<i>w Wileńskim powiecie.</i>			
1	12	—	—
2	2	—	9
3	—	—	—
4	71	—	—
5	—	—	—
6	8	—	—
7	—	—	—
8	—	—	4
9	—	—	—
<i>w Wilkomierskim powiecie.</i>			
10	—	—	—
11	—	—	—

12	Majątek Kukiszki	16	—
13	Majątek Skopiszki z folwark. Kurkle	146	4
14	Folwark Naboha	14	—
15	Majątek Podusiacie i Bólcie	170	—
16	Folwark Kałunnie bez włościan	—	—
17	Folwark Poniemni bez włościan	—	—
18	Majątek Jakutyszki	67	—
19	Folwark Suwenniski bez włościan	—	—
20	Majątek Haje	43	4
21	Folwark Popielski bez włościan	—	—
22	Folwark Zwarbliszki	—	—
<i>w Brasławskim powiecie.</i>			
23	Folwark Szablowszczyzna	7	15
<i>w Zawileyskim powiecie.</i>			
24	Folwark Kołtyniański bez włościan	—	—
25	Majątek Maciuciszki	55	18
26	Folwark Poszumeń	20	—
27	Folwark Twerecki bez włościan	—	—
28	Majątek Orżweta	66	—
29	Folwark Bielewszczyzna	19	—
<i>w Kowieńskim powiecie.</i>			
30	Karczma i Młyn w miasteczku Janowie	—	—
<i>w Trockim powiecie.</i>			
31	Folwark Wysokodworski bez włościan	—	—
32	Majątek Czyżuny	68	16
33	Folwark Merecki bez włościan	—	—
34	Majątek Kursze	81	—
<i>w Oszmiańskim powiecie.</i>			
35	Folwark Olszański bez włościan	—	—
36	Majątek Plebancie i Woyszkaryszki	117	—
37	Folwark Narwiliszki	—	—
38	Majątek Woyskyszki	66	—
39	Folwark Gudohajski bez włościan	—	—
40	Majątek Ostrowiec	101	—
41	Majątek Krasno	116	—
<i>w Upickim powiecie.</i>			
42	Majątek Dowmiany	62	11
43	Majątek Pousław	57	4
44	Folwark Lipkowski bez włościan	—	—
45	Majątek Pupiszki	61	—
46	Folwark Pompiański	—	—
<i>w Rosieńskim powiecie.</i>			
47	Majątek Poszołtunie	31	—
48	Folwark Żogiński bez włościan	—	—
49	Majątek Dawisze	13	6
<i>w Szawelskim powiecie.</i>			
50	Majątek Ligucie	54	85

Sowietnik Kryłow.
Pomocnik Stołu Zdzitowiecki. (1483)

2 Urodzonych Jachimowiczow synow Wincentego i Franciszka Jachimowicza.
Urodzony Dominik Jachimowicz Stolnik Powiatu Mozyrskiego mająo w Gubernii Grodzień. w Powiecie Prużań., folwark zwany Paprotną, włościan osiadłych chat siedm z całą ich siemienitością i majątkiem z gruntami dwornemi zabudowany, i dalszemi własnościami, oddał był to wszystko r. 1780 pod dożywocie żony swey Katarzyny z Bronikowskich Jachimowiczowey, która powtórzywszy

zamaż pójście za urodzonego Ignacego Zadarnowskiego Sędziego w roku 1825 gbra 3 ukończyła życie, a ztąd majątek Paprotna naturalnym krwi ciekim, spadł na dwóch synów zeszłego Dominika Jachimowicza, na Antoniego i Stanisława Jachimowiczow, którzy lat więcej dwódziesiąt kilku oddalili się z domu i o życia swoim żadney nieprzynoszą wiadomości — po zeyściu zaś ich matki dożywo-tniczki, W. Zadarnowski w roku 1826 przez Gazetę wzywał urodzonych Antoniego i Stanisława Jachimowiczow do objęcia rzezonego folwarku jako sukcesyynie im spadłego, przekonywa o tém wzmieniona Gazeta Kuryera Litew. w roku 1826 stycznia 11 dnia pod Nrem 5 wydana a 1832 junii 28, w Sądzie Powiatowym Prużań. z autentyku konnotowana — Po takowém ogłoszeniu, gdy urodzeni Antoni i Stanisław Jachimowiczowie lat więcej dwadzieście kilka oddaliwszy się w niewiadome strony, pomimo publicznego ich wezwania lat 8 żadnego o bycie swoim niedali zawiadomienia, i do objęcia majątku Paprotney nieprzybyli, z tego odkryto się, że nie są wżyciu, a ich odległe z tego świata zeyście, niedozwała pozyskania sepultury, czyli metryki pogrzebowey — Po zgonie więc urodzonych Jachimowiczow synow Dominika, Folwark Paprotna ze wszystkimi własnościami pod dożywociem Katarzyny Jachimowiczowey późniey Zadarnowskiey były, z naturalnego krwi ciekia spadł na stryjecznych braci Jachimowiczów, mianowicie Adama pełnoletniego i naturalnego opiekuna, Rafała, Konstantego, Alexandra, Juliana, Mikołaja i Protazego synow (nieletnich), Wincentego Jachimowicza, osobno na Kazimierza i Józefa także nieletnich synow Franciszka Jachimowicza, którzy pod przyzwolitą assistencyą opieki, i prawnego działania przez pozew roku 1831 xbra 3 wyniesiony i dnia 7 tegoż mca w aktach powiatowych Prużań. zeznany, rozpoczęli proces z urodzonym Ignacym oycem, Józefem, i Raynoldem synami Zadarnowskimi o nieprawne zanzurpowanie Folwarku Paprotney, oraz dalszych własności pod dożywociem Katarzyny wprzód Jachimowiczowey a potém Zadarnowskiey byłych, i w tym porządku, o oddanie rzezonego majątku żałującym aktorom; lecz Sąd powiatowy Prużań. Dekretem roku 1832 junii 28 dnia przy aktoracie żałujących Jachimowiczow akcesseryynie ogłoszonym, zalecił złożyć dowód zeyścia urodzonych Antoniego i Stanisława Jachimowiczow; a za złożeniem z tegoż samego pozwu zadeklarował rozprawę. Spełniając wymieniony Dekret procedujący synowie Wincentego i Franciszka Jachimowiczowie, w celu wyszukania bytu urodzonych Antoniego i Stanisława Jachimowiczow synow Dominika swoich stryjeczno-rodzonych braci, po których otworzył się aktorom spadek folwarku Paprotney, i dalszych własności, niniejsze wezwanie zapisują w aktach po-

wiatowych Prużań. z położenia majątku właściowych, i one dla opublikowania po całej Imperyi, oraz w Królestwie Polskiem przez Gazetę Petersburską, Kuryera Litewskiego i Warszawską ogłosić postanawiają, z tém ostrzeżeniem, iż jeżeli w uysciu szejściu moym od daty tego ogłoszenia, wzmienieni Antoni i Stanisław Jachimowiczowie synowie Dominika Jachimowicza Stolnika Mozyrskiego (po których procedujący aktorowie z głowy ich oycy dochodzą u WW. Zadarnowskich folwarku Paprotney), nie zgłasza się i o życiu swoim; jako też o mieyscu gdzie się znajdują w zamierzonym czasie do akt Prużań. Powiatowych w Gubernią Grodzieńską nie nadeszła przedwego zawiadomienia, wówczas jako po wieloletniem oddaleniu się i niezgłoszeniu, nieuczey jak za nieżyjących uważani zostaną — i procedującym Jachimowiczom stryjecznym braciom dadzą prawo kończenia z WW. Zadarnowskimi rozpoczętego processu wedle zasad wyż wzmienionego dekretu Sądu Powiatowego Prużańskiego, i zyskiwania u ich całego spadku, po Dominiku Jachimowiczu niewolnie zagarniętego, wedle pozwu wyż wzmienionego.

W imieniu aktorów urodzonych Jachimowiczow, takowe zawiadomienie podpisuje r. 1832 8bra 26 dnia, Plenipotent Józef Witkiewicz Regent Ziemski Prużański obywatel Ptu Kobryńskiego.

Roku 1832 mca oktobra 26 dnia, w Sądzie Powiatowym Prużańskim po podaney prośbie i zaszeley na oną rezolucyi stawajac osobiscie W. Józef Witkiewicz Regent Ziemski Prużański takowe zawiadomienie ze strony WW. Jachimowiczow do sprawy w Sądzie niniejszym o majątek Paprotną z WW. Zadarnowskimi intencujący się, dla ogłoszenia onego przez Gazety do akt podał, że jest w księgach, w tém tenże Sąd Powiatowy poświadczają. — Zasiadający w Sądzie Powiatowym Prużańskim Antoni Strzemiński.

V. Regent Zawadzki. (1401)

5 Od Witkomierskiego Horodniczego ogłasza się, czy nie okaże się kto właścicielem odebranych u osadzonego areztanta Iwana Hryhorjewa, za kradzież i włóczegę, rzeczy, a mianowicie: armiak z sukna siermiężnego mogący bydź ceny jednego rubla miedzią; kawałek trzynitnego pakulowego płótna, półczwarta łokcia, mogącego bydź wartości jeden rubel miedzią; płócienka domowego cztery i ćwierć łokci, w cenie dwa ruble miedzią; miedziany kociotek jeden z łęczkiem żelaznym, ważący półpiąta funta, wartujący cztery ruble miedzią; i jeżeli takowy właściciel okaże się, ażeby udał się do mnie do zarządzoney przezemnie Mieyskiej Policji, z pewnemi dowodami dla odebrania wyżey wyrażonych rzeczy. — 1832 roku listopada 30 dnia. Horodniczy Podpółkownik Konopacki. (1474)

	Czas Obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatr.	Stan powietrza.
Obserwacje meteorologiczne.	d. 7 o 2 wieczor.	27 cal. 0,8 lin.	+ 1 stopni.	Półud.-Zach.	Snieg.
	d. 8 o godz. 8½ rano.	27 — 4,4 —	+ 1 — —	Zachodni.	Pochmurno.
	d. 9 — — —	27 — 7,5 —	+ 2 — —	Południowy.	Pochmurno.

Drukarnia A. Marcinowskiego.
DZWIĘDZIĘSIĘCIU Drukować. Wilno. 1832. d. 9 Grudnia.

CENZOR Leon Borowski.